Nr. 564. **Kraków, Sobota 7 Grudnia 1907.** **Rok XXVI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	36 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hoecass i A. Sołomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Meszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów) Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Pos. Korfanty o projekcie wywłaszczenia. — Wydalania z uniwersytetu kijowskiego. — Jednodniowy strajk demonstracyjny w Petersburgu. — Starcia z rewolucyonistami w Odessie i Rydze. — Olbrzymia upadłość banku narodowego w Kansas. — Wielka katastrofa w kopalni.

Koło polskie.

(Telegramy „Nowej Reformy" z 7 grudnia.)

Wiedeń, 7 grudnia.

Koło polskie odbyło wczoraj wieczorem posiedzenie. Prezes Głąbiński zawiadomił, że na ręce jego nadeszło bardzo wiele podziękowań z kraju, Czech i zagranicy. za wystąpienie w sprawie antipolskich ustaw w Prusach.

Pos. dr Loewestein doniósł, że podczas jego wczorajszej mowy w Izbie w dyskusyi nad wnioskiem Masaryka, prezydent Izby zachował się wobec niego w sposób uwłaczający godności członka Koła polskiego, gdyż przerwał mu przemówienie zaraz po pierwszych kilku zdaniach. Uczynił to w dodatku w formie tak ostrej, że może to być uważanem za ubliżenie członkowi Koła.

Prezes Głąbiński oświadcza, że poczynił już przedstawienia u prezydenta Izby z powodu tego zajścia. P. Weisskirchner usprawiedliwił się, że nie miał zamiaru obrazić pos. Loewensteina i dodał, że gotów jest to swoje wyjaśnienie powtórzyć pos. Loewensteinowi w obecności prezesa Koła, co też w ciągu dnia uczynił.

Prezes Głąbiński zdał sprawozdanie z bieżących spraw politycznych. W sprawie zwołania Sejmu galicyjskiego był prezes u prezydenta ministrów bar. Becka i ministra spraw wewnętrznych Bienertha. Uznali oni potrzebę zwołania Sejmu galicyjskiego, jednakże przed uchwaleniem ugody nie można terminu oznaczyć. Jest nadzieja, że Sejm będzie zwołany.

Co do sprawy zniżenia podatku od cukru, dał prezes wyraz swemu zapatrywaniu tak u rządu, jak i na konferencyi przewodniczących klubów, że dla nas ważniejszem jest zniżenie cen soli, podatku domowo-czynszowego i t. p. od zniżenia podatku od cukru. Wobec tego jednak, że obecnie niema mowy o zniżeniu innych podatków, oświadczył się prezes za zniżeniem podatku od cukru. — Prezes otrzymał także zapewnienie, że nastąpi zniżenie cen soli, tak, iż topka soli będzie o jednego centa tańszą. Mimo tego zniżenia, będziemy się także i nadal domagali wydatniejszego zniżenia cen soli.

Również będziemy się starali o usunięcie opłat za doręczanie pism sądowych. Ustawa drogowa otrzyma wkrótce sankcyę cesarską, w każdym razie jeszcze przed Nowym Rokiem. W sprawie kolczykowania świń będzie rząd dążył do ograniczenia pasów granicznych, oraz ponosić będzie koszta kolczykowania. Organizacya ministerstwa pracy jeszcze nie została ukończoną. Prezes przedłożył ministerstwu żądania Koła w tej sprawie. Spraw personalnych dotąd absolutnie nie podnoszono, a wiadomości zamieszczone w tej mierze przez dzienniki są bezpodstawne. Wszelako Koło musi myśleć, aby nietylko niższe posady, ale także i wyższe w pewnej części były w ręku Polaków. — W sprawie budowy kanałów oprócz rządu należy sobie także zapewnić poparcie parlamentu. Tylko Czesi morawscy stanowczo nas popierają, chrześcijańsko-społeczni jeszcze nie zajęli stanowczej postawy. Planów kolei lokalnych minister jeszcze nie układa. Nasze żądania w tym względzie będą w odwiednim czasie ustalone.

Dalej podniósł prezes, że w sprawie powrotu emigrantów do kraju Koło nie tylko wniosło interpelacyę, ale także poczyniło odpowiedne kroki u namiestnika.

Postanowiono głosować za nagłością wniosku pos. Choca w sprawie zniżenia podatku od cukru.

Rozpoczęła się dyskusya o ugodzie.

Prezes zawiadomił, że w ustalonej liczbie mowców Koło otrzyma 5 mowców.

Pos. Małachowski oświadczył się w zasadzie za ugodą, na warunkach, o ile możności. uwzględniających potrzeby krajów koronnych, szczególnie postulaty naszego kraju. Mowca pozostawia uznaniu prezydyum Koła i jego komisyi parlamentarnej, czy i o ile należałoby poruszyć stosunki nasze do Węgier także ze stanowiska naszych braci Słowian, żyjących w Węgrzech i żalących się na ucisk rządu. W tej mierze przecież i Niemcy są interesowani, gdyż i o ich prawa narodowe i polityczne na Węgrzech tu się rozchodzi, a rzecz to tem ważniejsza dla nas, skoro jeden z posłów pruskich, Gotheim, już słusznie podniósł, że przykład wywłaszczenia Polaków w Prusiech może wywołać naśladownictwo na Węgrzech i dotknąć tam interesów Niemców. Zresztą pamiętać należy, że przed kilku dniami reprezentanci ludów słowiańskich gorąco nas poparli w debacie pruskiej, więc mamy obowiązki wzajemności.

Mowca podnosi postulaty gen. zgromadzenia związków rękodzielniczych, kupieckich i przemysłowców, uchwalone w październiku b. r. we Lwowie, a domagające się uchwalenia ustawy o popieraniu drobnego przemysłu i ulg podatkowych dla przemysłów nowo powstających. Inne sprawy natury politycznej, podniesie mowca na posiedzeniu Koła, poświęconem specyalnie dyskusyi politycznej. Domaga się jednak rozważenia już obecnie, czy wobec znacznego nawału wniosków nagłych nie należałoby, aby Koło zainicyowało zmianę regulaminu izbowego przynajmniej w tym jednym punkcie, iżby tylko pewne dnie w tygodniu były przeznaczone dla wniosków nagłych a inne dla normalnego porządku dziennego. Tę sprawę uważa mowca za najbardziej nagłą.

Ks. Pastor domagał się dostarczenia roboty emigrantom wracającym z Ameryki.

Ks. Żyguliński podnosi, że nie mamy jeszcze dostatecznych gwarancyj co do postulatów postawionych rządowi, abyśmy mogli głosować za ugodą. Zapytuje, o ile rząd zamierza obniżyć podatek domowo-klasowy od domów włościańskich jednoizbowych. Żąda dostarczenia pracy dla wracających emigrantów, za czem przemawia także ks. Meski.

Pos. Kolischer omawia ugodę ze stanowiska ekonomicznego.

Pos. Petelenz, zreasumowawszy postulaty omówione przez poprzednich mowców, zgłasza wniosek, aby na mowców Koła do dyskusyi ugodowej wyznaczyć prezesa Głąbińskiego, któryby omówił ugodę ze stanowiska politycznego, Kozłowskiego — ze stanowiska agrarnego, Kolischera — ze stanowiska przemysłowego, nadto zaś Battaglię lub Łazarskiego.

Przemawiało jeszcze kilku mowców, między nimi pos. Stwiertnia, który określił za najaktualniejsze postulaty, przedstawione przez prezesa na początku posiedzenia. Komisya parlamentarna uchwaliła trwać przy żądaniu budowy kanałów. Koło polskie powinno więc jeszcze raz domagać się stanowczo spełnienia tego postulatu.

W końcu polecono prezydyum, aby zechciało zażądać w ministerstwie skarbu decyzyi co do podwyższenia dodatku aktywalnego, dla urzędników państwowych w różnych miejscowościach.

Jako mowców do dyskusyi budżetowej desygnowano Głąbińskiego, Kozłowskiego, Łazarskiego i Kolischera.

Rada państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 7 grudnia.

W Izbie posłów na wczorajszem posiedzeniu kontynuowano dyskusyę nad zniżeniem podatku cukrowego.

Zniżenie podatku od cukru.

Po pos. Lecherze pos. Ivcevic i Budig przemawiali za obniżeniem podatku cukrowego.

Pos. Steinwender oświadcza, że jest wprawdzie za obniżeniem uciążliwego podatku cukrowego, musi jednakże podkreślić, że nastąpić to może jedynie przy uwzględnieniu wytrzymałości finansów państwowych.

Pos. Ellenbogen podnosi znaczenie cukru jako środka odżywczego i prosi o przyjęcie wniosku soc.-dem. o zniżenie podatku o 16 kor.

Na tem dyskusyę zamknięto.

Po przemowie pos. Sveceny'ego jako mowcy generalnego „pro", który przemawiał po czesku i żądał jak najdalej idącego obniżenia podatku, cztery wnioski, dotyczące obniżenia podatku cukrowego względnie rozporządzeń na podstawie § 14 w sprawie podatku cukrowego zostały ogromną większością przydzielone komisyi budżetowej.

Dyskusya ugodowa.

Następnie Izba rozpoczęła obrady nad wnioskiem nagłym pos. Chiariego i tow. w sprawie ugody z Węgrami. (Oklaski).

Pos. Chiari, uzasadniając nagłość wniosku, oświadcza, że są tylko dwie możliwości: albo przyjęcie przedłożeń ugodowych, a tem samem uregulowanie wszystkich wielkich kwestyj gospodarczych, albo odrzucenie, a tem samem stworzenie próżni, której konsekwencye byłyby nadzwyczajnie ciężkie dla gospodarczego rozwoju wszystkich gałęzi, nie ma bowiem czasu na podejmowanie nowych pertraktacyj. Dlatego każdy z posłów musi mieć odwagę oświadczyć, czy głosuje za, czy przeciw przedłożeniu, ale bronić się taktyką odwlekania jest niegodnem parlamentu i może rząd skłonić do ewentualnych koniecznych zarządzeń absolutystycznych. Jeżeli cokolwiek może austryacki parlamentaryzm jeszcze bardziej zdyskretywać, to właśnie znak słabości, że parlament nie był w stanie sam zająć się bliżej tą kwestyą.

Następnie pos. Malik zastrzegł się przeciw wkręcaniu ugody przy pomocy wniosku nagłego i oświadczył, że Wszechniemcy, jako prawdziwi zastępcy interesów ludu, głosować będą przeciw nagłości i przeciw samemu wnioskowi.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie w poniedziałek o 3 po południu.

Organizacya ministerstwa pracy.

Wiedeń. Ministerstwo pracy ma być podzielonem na pięć sekcyi, z których trzy będą o charakterze socyalno-politycznym, dwie zaś wyłącznie będą poświęcone sprawom robót publicznych. Plan organizacyi tego ministerstwa został już wypracowany i przedłożony prezydentowi, który przedłoży go cesarzowi do zatwierdzenia. — Sądzą, że organizacya ministerstwa pracy będzie przeprowadzoną podczas feryi parlamentarnych.

Stanowisko ministra skarbu.

Wiedeń. W sprawie przesilenia, powstałego w kwestyi zniżenia podatku od cukru, donosi „W. Allgem. Zeitung" z dobrze poinformowanych kół parlamentarnych, że minister skarbu oświadczył stanowczo, iż propozycyę natychmiastowego zniżenia tego podatku o 8 koron, a następnie o dalszych 4 koron uważa za nie do przyjęcia i gdyby ta propozycya została przez parlament przyjętą, on natychmiast wręczy dymisyę.

„Zeit" donosi natomiast, że jest uzasadniona nadzieja, iż przesilenie w rządzie, które mogłoby przybrać większe rozmiary, będzie jeszcze w obecnej chwili zażegnanem.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy" z 7 grudnia.)

Z uniwersytetu kijowskiego.

Kijów. Z uniwersytetu tutejszego za udział w ostatnich zaburzeniach wydalono 720 studendów, przyczem 24 studentom żydom polecono Kijów bezzwłocznie opuścić.

Kijów. Pet. Agencya tel. donosi: Z pośród ogólnej liczby studentów, aresztowanych na zebraniu nielegalnem w uniwersytecie, 55 procent stanowią „innoplemieńcy".

Bomby.

Wilno. Na ul. Niemieckiej w drzwiach mieszkania Lejbowicza wybuchła bomba. Z ludzi nikt nie ucierpiał.

Ryga. W czasie rewizyi w lokalu spiskowców wykryto bombę i rewolwery. Właściciela mieszkania aresztowano. — W innem mieszkaniu aresztowano trzech ludzi, uzbrojonych w karabiny Mausera.

Zamachy.

Wilno. Sędziego pokoju, Różeckiego i jego żonę znaleziono zabitych we własnem mieszkaniu. Przypuszczają, że przyczyną zbrodni był rabunek.

Noworosyjsk. Wieczorem na głównej ulicy w oczach licznej publiczności zabito pomocnika komisarza policyjnego, Burzynowskiego.

Starcia z rewolucyonistami.

Odessa. Pet. aj. tel. donosi: Podczas rewizyi domowej, dokonanej ubiegłej nocy w pewnym domu, policyę przyjęto strzałami rewolwerowymi, przyczem pięciu policyantów odniosło rany. Podczas rewizyi eksplodowała bomba, schowana w domu, wskutek czego część domu zawaliła się.

Ryga. Przy rewizyi na ulicy Matwiejewskiej policya napotkała opór zbrojny. Przy wymianie strzałów raniony został pomocnik komisarza i policyant; strzelający mężczyzna i kobieta zabici zostali z rewolwerów przez policyę. — Przy zabitych znaleziono browningi i ładunki.

Strajk demonstracyjny.

Petersburg. W dniu rozpoczęcia procesu posłów soc.-demokratycznych II Dumy organizacye robotnicze urządziły 1-dniowy strajk demonstracyjny. W okręgach fabrycznych zastrajkowało 75.000 robotników z ogólnej liczby 125.000 robotników fabryk prywatnych. — Fabryki skarbowe i wielkie prywatne, n. p. zakłady putiłowskie nie strajkowały.

W ciągu dnia aresztowano wielu agitatorów strajkowych.

W wyższych zakładach naukowych odbyły się wiece studentów. Wykładów nie było w uniwersytecie petersburskim, oraz w instytutach: politechnicznym, technologicznym, górniczym, inżynierów cywilnych, żeńskim i medycznym.

Petersburg. Ubiegła noc, wyjąwszy liczne aresztowania, minęła spokojnie. W fabrykach podjęto pracę. Tylko uniwersytet jest obsadzony wojskiem. Mimo to odbywają się wykłady.

Rozłam wśród październikowców.

Petersburg. W stronnictwie październikowców w Dumie zanosi się na całkowity rozłam.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 7 grudnia.

Szweryn. „Mecklemburger Ztg." dowiaduje się, że ks. Ferdynand bułgarski zaręczył się z ks. Eleonorą Reuss-Köstritz.

Poseł Korfanty o wywłaszczeniu.

Wiedeń. Korespondent berliński „Zeit" ogłasza rozmowę z posłem Korfantym w sprawie ustawy o wywłaszczeniu. Poseł Korfanty oświadczył, że po zapowiedziach, które się powtarzały podczas ostatnich kilku miesięcy, przedłożenie o wywłaszczeniu nie sprawiło Polakom niespodzianki, podobnie jak i ustawa o stowarzyszeniach. — Rząd myli się, sądząc, że obie te ustawy przyniosą dobre skutki. Zwiększony ucisk powiększy jeszcze tylko wzburzenie wśród ludu. Przy wywłaszczaniu postępować się będzie według powiatów, przyczem rozpocznie się od powiatów, położonych w pobliżu wielkich miast. Jeżeli nas stamtąd wyprą, to osiedlimy się w innych powiatach, zaś z całego Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich nie potrafią nas wypędzić, gdyż sam Bülow powiedział, że wykupienie wszystkiej ziemi polskiej kosztowałoby miliard. — Nasza szlachta znajdzie wszędzie dosyć dobrej ziemi do nabycia, gdyż Niemcy nie są tak przywiązani do gleby ojczystej, jak my, i za dobrą zapłatę z pewnością 50 prc. niemieckiej ziemi możnaby nabyć. Będziemy walczyli o każdą piędź ziemi.

Nasza szlachta będzie się także mogła osiedlić na Śląsku. Na zapytanie, czy Polacy rzucą się do przemysłu, odpowiedział Korfanty, że Polacy mogą nabywać na Śląsku kopalnie węgla, dla których znajdzie się pole zbytu w Galicyi, gdzie ludność chętnie nawiąże z nimi stosunki. Na uwagę korespondenta, że Polakom wolno się budować tylko we wsiach zamkniętych a poza ich obrębem nie wolno im budować domów w których mogliby palić ogniska, oświadczył Korfanty, że ustawę tę mogą Polacy obejść, budując stodoły albo stajnie, zaś do gotowania mogą sobie urządzić przenośne ogniska na wózkach. „Żyjemy teraz jak cyganie — zauważył. — Założono nawet specyalną fabrykę, która nas zaopatruje w podobne przedmioty".

W końcu oświadczył pos. Korfanty, że istnieje zamiar bojkotowania niemieckich właścicieli dóbr przez odmówienie im polskich robotników. „Zobaczymy — mówił pos. Korfanty — jak sobie junkrzy niemieccy poradzą bez polskich robotników".

Węgrzy i Chorwaci.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego szereg posłów chorwackich domagał się głosu w sprawie regulaminu. Posłowie ci przemawiali po chorwacku, wobec czego wiceprezydent odbierał im po kolei głos.

Budapeszt. Posłowie chorwaccy wystosowali wczoraj do prezydenta Izby, Justha, który bawi w swych dobrach, depeszę ze skargą na zajścia na posiedzeniu sejmowem, przyczem podnieśli, że prawa ich zostały zakwestyonowane i jedynie prezydent może temu kres położyć. Depeszę podpisało 26 posłów chorwackich z prezydentem Sejmu chorwackiego na czele.

Przed otwarciem sejmu chorwackiego.

Budapeszt. Ban chorwacki zaprzeczył pogłosce o swej dymisyi, przyczem między innemi oświadczył, że zjawi się w sejmie chorwackim i będzie prosił prezydenta o głos dla rozwinięcia swego programu. Także minister Josipowicz weźmie jako poseł udział w otwarciu sejmu. Przedłożenie rządowe, a mianowicie prowizorym i budżet sam, będą jeszcze 12 b. m. wniesione i prezydyum zawiadomi o tem sejm. Gdyby jednakże złożono w sejmie oświadczenia, wskazujące niedwuznacznie na obstrukcyę przeciw prowizoryum, lub gdyby postawiono wniosek nieufności, to nastąpi natychmiastowe odczytanie drugiego reskryptu królewskiego.

Akta ministerstwa chorwackiego.

Budapeszt. Węg. b. kor. zaprzecza wiadomości, jakoby z chorwackiego ministerstwa zginęło kilka aktów, które minister Josipowicz miał znaleść u posła Supilo.

Anarchiści.

Budapeszt. Węg. biuro koresp. donosi: Policya uwięziła policyanta Jasara, który — jak się sam przyznał — tajne okólniki w sprawie przybycia anarchistów zdradził dziennikowi „A Nap".

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Parlament obradował nad wnioskiem centrum w sprawie utrzymania i popierania stanu rękodzielniczego i średniego kupiectwa. Między innymi przemawiał także pos. Kulerski, który oświadczył, że stronnictwo jego zajmuje przychylne stanowisko do większości punktów wniosku.

Budżet Francyi.

Paryż. Izba deputowanych ukończyła wczoraj generalną dyskusyę budżetową. Minister skarbu oświadczył w dyskusyi, że finanse na r. 1908 tak dobrze stoją, iż w budżecie na r. 1909 nastąpi ostateczna równowaga.

Sytuacya finansowa w Ameryce.

Londyn. „Daily Mail" donosi z Nowego Jorku, że nadzieje na poprawę położenia na targu pieniężnym zawiodły. Wczoraj nastąpiła świeża wielka upadłość Banku narodowego w Kansas. Passywa tego Banku wynoszą **cztery miliony funtów szterlingów.** Upadłość ta pociągnie za sobą dalsze upadłości.

Katastrofa w kopalni.

Saidmout. (Zach. Wirginia). W tutejszej kopalni węgla wskutek eksplozyi pyłu węglowego zostało **kilkuset górników zasypanych.** Kierownictwo kopalni ocenia liczbę ich na **przynajmniej 500.** Kilka zwłok już wydobyto.

Saidmout. Tutejsze dzienniki donoszą, że podczas eksplozyi **zginęło 425 górników.** W okolicy rozgrywają się straszne sceny wśród rodzin ofiar.

Kronika.

Dziś

Kraków, sobota 7 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Ambrożego b. w. d. k.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 26, zachód o godz. 3 min. 37; długość dnia godzin 8 min. 11.

Teatr miejski w Krakowie: „Lelewel" St. Wyspiańskiego.

Odczyty: W uniw. lud. p. J. Cynarskiego p. t. „Polska średniowieczna na tle dziejów powszechnych" o godz. 7 1/2 wieczorem.

Towarzyskie zebranie Tow. górniczego w Krakowie, w restauracyi Starego teatru o godz. 7 wieczorem.

Cyrk Edison: Przedstawienie kinematograficzne o godz. 8 wieczorem.

W auli uniw. Jagiel. prof. Zdziechowskiego p. t. „Dzień Ducha św. w poezyi Krasińskiego" o godz. 5 popoł.

W Kółku historyków U. U. J. dra W. Kamienieckiego p. t. „O sądzie historycznym" o godz. 6 wieczorem.

Wieczorek staraniem uczniów kl. VII. gimn. św. Anny odbędzie się w „Sokole" o godz. 6 1/2 wieczorem.

Repertoar teatru lwowskiego. Dziś po południu „Królowa Tatr" Ad. Walewskiego, — wieczorem „Żydówka" Halevyego (pierwszy gościnny występ Wandy Otto i trzeci występ Giacomo Rawnera, tenora opery „La Scala" w Medyolanie, w partyi „Eleazara").

Zatwierdzenie docentury. Z Wiednia telefonują: Minister oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów uniwersytetu krakowskiego o dopuszczenie dra Jana Ptaśnika jako prywatnego docenta dla polskiej i zachodnio-europejskiej historyi kultury na filozoficznym wydziale uniwersytetu w Krakowie.

Z wystawy Stanisławskiego. W sprawie odczytu o Stanisławskim donosi Zarząd Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych, wobec bardzo licznych zapytań ze strony publiczności, że wystawa będzie otwartą odczytem o godz. trzy kwadranse na 11. Bilety roczne Towarzystwa nie upoważniają do wstępu na odczyt. Komitet zaprosił do prelekcyi p. M. Olszewskiego, znanego pisarza z dziedziny teoryi, krytyki i historyi sztuki, organizatora wystawy Grottgerowskiej, autora pracy filozoficznej o Optymizmie, uczestnika komisyi dla historyi sztuki Akademii Umiejętności (oddział lwowski). — Po odczycie będzie prawdopodobnie wystawa jeszcze przez dwa dni otwartą.

Św. Mikołaj w „Sokole" rozdawać będzie swe podarki dnia 8 b. m., o godzinie 3 po południu. Bilety sprzedaje sklep p. Wołkowskiego (Rynek, linia A—B) do godziny 7 wieczorem w sobotę. — W niedzielę będą już sprzedawane bilety wstępu tylko dla dorosłych.

Na obchód św. Mikołaja komitet pozyskał jeszcze produkcye czarnoksiężnika.

Cech krawców w Krakowie odbędzie drugie nadzwyczajne walne zgromadzenie bez względu na ilość zgromadzonych, dnia 8 b. m. o godz. 3 popołudniu w sali Izby stowarzyszeń rękodzielniczych i przemysłowych na Kotłowem.

Wiec ogólno-akademicki odbył się wczoraj wieczorem w „Sokole" przy tłumnym udziale młodzieży płci obojga i miał przebieg bardzo poważny. Po zagajeniu wiecu przez akademika p. Winiarskiego, przystąpiono do wyboru prezydyum wiecu. Przewodniczącym obrano p. Zakrzewskiego, zastępcami pp. Cygnarowicza i Wilczyńskiego, na sekretarzów powołano pp. Kaschnitzównę, Tangla i Rybarskiego. Następnie przemawiali przedstawiciele poszczególnych odłamów młodzieży na uniwersytecie. W im. „Czytelni akademickiej" (młodzież ludowa) przemówił p. Jan Owiński. Scharakteryzował on w krótkich słowach obecne położenie Polaków w zaborze pruskim i wezwał młodzież polską, by stała się zarzewiem walki z Prusami, walki na każdem polu. Im. Tow. „Spójni" (młodzież socyalna) mówił p. Fensterblau, im. „Zjednoczenia" (młodzież nar.-dem.) p. Bohuszewicz, im. Tow. „Związek akademicki" (młodzież post. dem.) p. Cygnarowicz, wreszcie im. „Ruskiej Hromady" w Krakowie p. Baczyński. Następnie odczytał przewodniczący następującą rezolucyę:

„Wobec tego, że przeciwko polskiemu społeczeństwu w zaborze pruskim, zmagającemu się w zaciętej walce z naporem germańskim, wymierzył rząd pruski nowy cios, będący ohydnym gwałtem, urągającym najelementarniejszym zasadom kultury i sprawiedliwości, w niczem nieustępującym najdzikszym gwałtom w państwie carów, młodzież zebrana na wiecu ogólno-akademickim: 1) wyraża swą solidarność z prześladowanem społeczeństwem polskiem w zaborze pruskim i stwierdza swą niezachwianą wiarę w siły i świetną przyszłość narodu polskiego i dla tej też wiary jak najsilniej protestuje przeciw próbom ugodowym, podjętym w pewnych sferach naszego społeczeństwa w zaborze pruskim; 2) Wzywa całe społeczeństwo, by dało wyraz swemu oburzeniu nietylko przez protesty, lecz przez zorganizowanie odpornej akcyi, uderzającej w ekonomiczne interesy Prus; 3) wzywa przedstawicielstwo polskie w Wiedniu, aby bez względu na konieczności państwa austryackiego, które pośrednio popiera barbarzyńską akcyę antypolską, rozpoczęło energiczną akcyę przeciw trójprzymierzu".

Rezolucyę tę przyjęto w całości.

W końcu na wniosek p. Cygnarowicza uchwalono wysłać telegramy z podziękowaniem do reprezentacyi polskiej w Wiedniu i przewodniczących tych klubów i stronnictw, którzy przyłączyli się do protestu. Na tem posiedzenie zamknięto.

Z Choru akademickiego. Ostatnie doroczne walne zgromadzenie członków chóru wybrało następujący wydział: Wł. Kiliński prezes, Wł. Kuzyluk wiceprezes, W. Czarnek sekretarz, K. Dobosz skarbnik, A. Korytowski bibliotekarz, A. Kościński, Jan Kryniecki i T. Lankau wydziałowi. Do komisyi

kontrol. wybrano: T. Wójcika i Eug. Chrzanowskiego, do komisyi artyst. B. Walewskiego, T. Wójcika i B. Raczyńskiego.

Kółko filologiczne U. U. J. odbędzie w niedzielę dnia 8 b. m. posiedzenie naukowe, na którem p. Piotrowicz będzie miał odczyt „O wierszu saturnijskim". Początek o godz. 10 rano, dla gości wstęp wolny.

Koło dramatyczne I. szkoły realnej w Krakowie urządza przedstawienie w sobotę dnia 14 b. m. Program wypełnią produkcye orkiestry, słowo wstępne, deklamacya solowa, oraz odegranie sztuki J. Żuławskiego „Dyktator". Początek przedstawienia o godz. 6 wieczorem.

Emigracya do Ameryki. Z Wiednia telefonują: Wobec wzmagającego się powrotu emigrantów z Ameryki, nastąpi w najbliższych dniach urzędowe obwieszczenie ostrzegające przed emigracyą do Ameryki Północnej.

Telegraf bez drutu. Z Wiednia telefonują: Wojskowa stacya telegrafu bez drutu w Korneuburgu odebrała wczoraj z Berlina depeszę o 2000 słów, zawierającą sprawozdanie z posiedzenia parlamentu niemieckiego. Próba ta, dokonana na odległość 600 klm., wypadła bardzo dobrze.

Eksplozya ogni sztucznych. Z Caserty telegrafują: Pirotechnik Camello potajemnie fabrykował ognie sztuczne i przechowywał je w domu jednego z włościan. Onegdaj wieczorem ognie eksplodowały, przyczem 6 osób zginęło.

Katastrofa okrętowa. Z Rio de Janeiro telegrafują: Krążący między portami połudn. brazylijskimi parowiec „Guasco" zatonął wskutek zderzenia, przyczem miało zginąć 30 osób.

Odznaczenia i mianowania. „Wien. Ztg." ogłasza: Cesarz nadał notaryuszowi i prezydentowi Izby notaryalnej w Przemyślu, Sabinowi Budzynowskiemu krzyż kawalerski orderu Franc. Józefa.

Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami sąd.: adjunktów Michała Bobakowskiego z Żabna do Jasła i bośn. herc. rząd. wicesekretarza Kornela Mościckiego dla Rzeszowa.

Przeniósł adjunktów sąd.: Adama Szczerbę z Gorlic do Podgórza, dr. Piotra Kosmana z Andrychowa do Myślenic, Jana Penczyna z Makowa do Grybowa, Eugeniusza Hérantera z Głogowa do Kalwaryi, dr Zdzisława Lubomęskiego z Gorlic do Leżajska, dr Antoniego Kozubskiego z Tarnobrzega do Brzeska. Nadał posadę adjunkta sąd. w Gorlicach adjunktowi z krak. okręgu wyż. sądu kraj. Antoniemu Zgórniakowi.

Zamianował adjunktami sąd.: auskultantów Józefa Jurę dla Makowa, dr Samuela Müllera dla Pilzna, dr Tadeusza Kupczyńskiego dla okręgu krak. wyż. sąd. kraj., Władysława Krzysiaka dla Gorlic, dr Henryka Matusińskiego dla Tarnobrzega, Emila Groelego dla Żabna, Kazimierza Jaślara dla Andrychowa, Jana Łukawskiego dla Limanowej i Henryka Gabryela dla Głogowa.

Zmarli.

Dr Filip Schmidt, lekarz powiatowy w Myślenicach, zmarł w Krakowie dnia 5 b. m., przeżywszy lat 53.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 6 grudnia.

HOTEL KRAKOWSKI: F. i R. Śnieżko-Błoccy z Zawichosta, L. Różycka z Żytomierza, J. Alisson-Maxwell z Indianopolis (Ameryka), Z. Mocarski z Milocina, W. Zwierzchowski z Wiednia, Bar. A. von Raden z Warszawy, W. Turczynowski z Rawy Ruskiej, Inż. E. Lafargue z Dijon (Francya), Dr K. Wilski z żoną z Gniezna, Hr. W. Bniński z Rypina, O. Soczołowska z Noworadomska, B. i K. Łączyńskie z Krocie (Król. Pol.).

GRAND-HOTEL: A. hr. Potocki z Warszawy, H. hr. Potocki z Chrząstowa, C. Komorowice z Kijowa, Z. Wiktor z Czadca, M. Brener z Warszawy, F. Weber z Brunszwiku, W. Westhus z Poznania, L. Jahl z Wiednia, M. Roens z Budapesztu, D. Roth z Wiednia, F. Schoerg z Wiednia, J. Mochliński z Tusowa, P. Pepiel z Kurozwęki, M. Overhoff z Wiednia, W. Dickmann z Warszawy, J. Cwiklel z Sandomierza.

HOTEL SASKI: E. Zienkowski z Warszawy, A. Nikorowicz ze Lwowa, J. Sedlatschek z Wiednia, S. Koszyk z Uniszowa, R. Schindler z Wiednia, K. Heller z Wiednia, S. Łążyński z Załuża, E. Fuchs z Kijowa, R. Grochowski z Ostrołęki, J. Zajdel z Krosna, J. Węgliński z Kijowa, T. Stroczyński z Gorajowiec, F. Łaszyński z Król. Pol., G. Ziakin z Kaukazu, A. Stux z Wiednia, A. Passler z Wiednia.

HOTEL POLLERA: F. Chodzyńska z Ojcowa, A. Czesznak ze Lwowa, H. Gruenberg z Czerniowiec, J. Arapof z Olkusza, A. Toczyłowski z Zakopanego, J. Górkiewicz z Toporzysk, J. Schlenker z Warszawy, J. Trabauer z Wiednia, W. Toczyłowski z Białegostoku.

Nowe zbiory dla Krakowa.

(Dokończenie.)

W dziale książek włoskich jest bardzo wiele dzieł rzadkich i cennych. Dzieło holenderskie W. Cats'a opatrzone jest gęstemi przypiskami polskiemi, co przemawia za pewnem zajmowaniem się w Polsce językiem holenderskim. Dużo dzieł bardzo rzadkich z książnicy p. z Dąbczańskich Budzynowskiej nie wymieniono tutaj. W tak wielkiej liczbie bowiem tomów, trudno się zoryentować; przy szukaniu „na ślepo" nie uniknionem jest przeoczenie znacznej ilości „białych kruków", przestyduowanie katalogów ogrom by czasu zajęło i potrwało dni szereg.

Również w szafach pokoi dolnych mieszczą się sztychy, w liczbie przeszło 10.000. W zbiorze ich, reprezentującym pięć ostatnich wieków, spotykamy się z nazwiskami: Bartolozziego, Pitteriego, Novellego, Volpata, St. Aubina, Fragonarda, Baquoy'a, Le Mire'a Massarda, Chodowieckiego, Dürera, Haida, v. Leiden Lucasa, Preisslera, Gendta, Bernygerotha, Rugendasa i w. i. Z polskich są między innymi Norblin, Oleszczyński i Stachowicz. Zajmujące są sztychy kolorowe Dietricha w liczbie 18, przedstawiające wojsko polskie z r. 1831.

Rysunków ręcznych bardzo wiele. Większość stanowią rysunki autorskie z XVI, XVII i XVIII w., wśród nich: Longhi, Tiepolo, Varmigianino, Rosa de Tivoli. Z polskich są w zbiorze rysunki: Smuglewicza, Michałowskiego, Grottgera, Kossaka i in. Karykatur z XVIII w. jest kilkadziesiąt.

W pokojach na piętrze porozmieszczane są obrazy w liczbie przeszło 300. Nazwiska malarzy najdosadniej mówią o wartości tego działu zbiorów p. Budzynowskiej. Więc z malarzy zagranicznych są: Aigen (pejzaże), Boock, Corregio (Antiope; obraz zakupiony w jednym z weneckich pałaców), Dollabella (Wieża Babel), Van Dyck (Madonna z Chrystusem; autentyczność tego płótna stwierdzona przez słynnego Brediusa), Gérard (portrety), Lampi (kilka portretów i obraz rodzajowy), Lieder (miniatury), Makart (studyum), Marco (pejzaż), Van der Poel (wnętrze chaty), de Poussin Gaspard (krajobrazy olejne), Ricci St. Rosa (dwa pejzaże), Schlegel (portret Tadeusza Kościuszki), Tiepolo (szkic olejny), Rosa di Tivoli (pejzaż) i in.

Polską sztukę malarską reprezentują w zbiorach: Artur Grottger (4 obrazy, z trzy olejne i jedna akwarela, mianowicie: olejny portret p. Horodeńskiej, dama z dzieckiem i portret chłopczyka; akwarelowy jest portret hr. Zabielskiej), Andrzej Grabowski (portret kobiety i studyum chłopa), Maszkowski (nauczyciel Grottgera, studyum), Stachowicz (typy ludu wiejskiego), Szwejkart (portrety), dalej Augustynowicz, Andriolli, Batowski, Dębicki, Gottlieb, Harasimowicz, Jaroszyński, Klotarski, Kochanowski, Kossak Juliusz, Młodnicki, Popiel, Raczyński, Stachiewicz, Trojanowski i Zuber. Miniatur w zbiorach ofiarowanych na Wawel jest pokaźna ilość. Najpiękniejszą z nich i najbardziej cenną jest wysadzana brylantami podobizna króla St. Augusta Poniatowskiego.

Zbiory pomieszczone w górnych pokojach są dowodem tej wszechstronności, jaka cechuje dar p. Budzynowskiej. Obok obrazów pędzla sławnych mistrzów, widzimy piękną kolekcyę saskiej, berlińskiej i starowiedeńskiej (t. zw. „Alt Wien") porcelany; ciszę panującą w pokojach urozmaica tykot kilkunastu zegarów z XVIII. wieku. W prześlicznych szafkach chińskich, japońskich i włoskich, zdobionych kością słoniową i szylkretem, pomieszczono dużo drobiazgów z masy perłowej i kości słoniowej, dalej przeszło 50 wachlarzy nader subtelnej roboty, pochodzących z XVII. i XVIII. w. ryngrafy i t. d.

Nadzwyczaj wielką wartość posiada zbiór tkanin i materyj starożytnych z wieków XV do XVIII, liczący 600 okazów, a obejmujący makaty z kap i ornatów zrobione, tryptyki wschodnie, szale tureckie, perskie pasy i t. d. Kolekcya ta świadczy o wyżynie, na jakiej stał przemysł tkacki w minionych stuleciach. Wielka kolekcya haftów ręcznych i czapek starodawnych, haftowanych srebrem i złotem, uzupełnia bogactwo zbiorów.

Oto pobieżny przegląd zbiorów z Dąbczańskich Budzynowskiej, który napełnia podziwem dla pracy i energii ich dotychczasowej właścicielki. Zadziwia ta encyklopedyczna wszechstronność, jaka kierowała gromadzeniem zbiorów. Objąwszy aż tyle działów, pomieściwszy przy księgozbiorze galeryę obrazów, przy tkaninach rzadkich stylowe meble, ułożywszy przy zegarach starodawnych kolekcyę porcelany, nie ograniczyła się p. Budzynowska do kolekcyonowania okazów kultury jednego kraju. Owszem, w książnicy spotkać można tak zbiór druków poczajowskich, jak druki Aldów i Elzewirów, tak dzieła Ronsarda, jak i Wacława Potockiego, Van Dyck sąsiaduje z Grottgerem, tkaniny gdańskie z cyframi króla polskiego, — umieszczone są przy materyach lyońskich.

Królewskiej siedzibie — królewski dar!

K. Baranowski.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

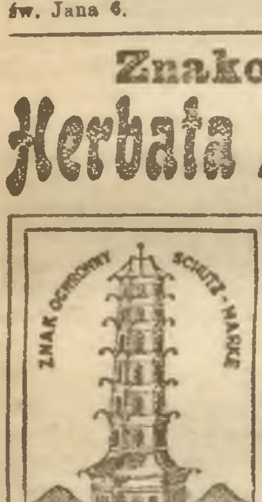
KAWA
4½ kilo bardzo dobrej surowej złr. 5.40
przesyła do każdej stacyi handel
JÓZEFA LITAWSKIEGO
Kraków, plac Szczepański 1. Stary Teatr.
Doskonałość kawy zagwarantowana.
594 21 0

Centralne ogrzewania zapomocą ciepłej wody, pary lub powietrza, ◆ projektuje i wykonuje fachowo, praktycznie i przystępnie 312 6 10
Studnie, Pompy, Wodociągi, Łazienki, Klozety, Kanalizacye, ◆ ◆ **JULIAN TOKAR**
Gazowe oświetlenia, Kuchnie, Ogrzewania, Wentylacye, ◆ ◆ ◆ Biuro techniczne i Zakład instalacyjny, **Kraków, św. Jana 10.** Telefon 574.

Ludwik Lewinson
Magister prawa i administracyi Szkoły Głównej Warszawskiej, Adwokat przysięgły,
po krótkiej chorobie zakończył życie dnia 6 grudnia 1907 roku, przeżywszy lat 62.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę dnia 8 b. m. o godzinie 12 w południe z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim w Krakowie. O czem Krewnych, Kolegów i Przyjaciół Zmarłego zawiadamiają
640 *Synowie.*

Kareta
i półkryty faeton używane, wiedeńskiej fabryki, oraz wózki resorowe do sprzedania u lakiernika Stefana Mudrego, ul. Franciszkańska 4. 5493 3 6

Do sprzedania
łóżko nowe mosiężne z siatką za 140 K (kosztowało 180 K), oraz używane łóżko blaszane z szafką nocną z marmurem i otomana wełną kryta. — Wiadomość w Księgarni katolickiej, św. Jana 6. 5425 4 5

Znakomita
Herbata z wieżą


wszędzie w kraju do nabycia
SZARSKI i SYN
w Krakowie.
Rok założenia 1853. 611 10 0

Zarząd pasieki
Ant. Kraińskiego w Jezierzanach
ad Borszczów wysyła w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipcowy w cenie 6 K 50 h, a wyborny miód lipcowy w cenie 7 K. Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak itd. w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 K 40 h do 6 K 80 h. — Cenniki na żądanie franko. 4685 13 40

Koncesyonowany Zakład Sprzedaży i Kupna M. Telesznickiej
w Krakowie, ul. Szewska l. 10, I. piętro.
Poleca: kompletne urządzenia Salonów, Jadalń i Sypialń, Fortepiany, Pianina, Makaty, Obrazy, Biurka, Antyki, Serwisy srebrne i z chińskiego srebra, Biżuteryę, Lampy, pojedyncze sprzęty. Świecznik wenecki na 15 świec.
Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.
3286 88 0



Od 20 lat prowadzę w magazynie znakomite 2 gatunki Ceylon indyjskich herbat: Darlinę po K 1·30, Gonar po K 1·70 za ¼ kg. netto, którą się poleca.
Import wprost z Ceylonu.
638 1 0

Miód pszczelny
prawdziwy, patokę, lipcowy, wysyła w 5-kg. blaszankach po **6 koron opłatnie.** Wyborne zaś **miody do picia** z własnej miodosytni, (odznaczone na wystawie przemysłowo-krajowej w Jarosławiu b. r. złotym medalem), wysyła w 5kg. szklanych gąsiorach po **5 kor. 60 h.** również **opłatnie. Zarząd dóbr, i pasiek Zygmunta Liłyńskiego w Siemikowcach,** poczta Siemikowce. 5297 14 30

Kancelarya
Notaryusza Lipińskiego
otwarta
w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej 5 (róg ul. Szewskiej). 4395 30 30

Biuro Towarzystwa
prawnej ochrony podatników przeniesione zostało z dniem 1 grudnia na ul. Jagiellońską l. 9, I. p. (naprzeciw Redakcyi „N. Reformy"). 5520 8 3

Jarosławskie
znakomite rydze kiszone, wyrobu F. Wojciechowskiego 5 kg. franko 3 K 32 hal. 5261 6 6

W Prądniku Białym
przy Krakowie fabryka-garbarnia z urządzeniem, maszynami, budynkami fabrycznemi i mieszkalnym budynkiem piętrowym. Budynki mogą być użyte i na inną fabrykę do sprzedania lub wydzierżawienia. Sieczkarnia z kieratem do sprzedania. — Wiadomość u p. **Sławieńskiego w Krakowie,** przy ul. Kopernika 10, między godziną 3—4. 5258 6 6

Mleczarz z długą praktyką, chlubnemi świadectwami, szuka posady w kraju lub za granicą. Zgłosz. „Kaucya" poste rest. Kolędziany. 5502 3 5

Pożyczki
załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla PP. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, nauczycieli, notaryuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy. **Reprezentacya, Beamten-Vereinu** we Lwowie, ul. Kopernika l. 28. 5021 12 12

BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu
w Krakowie, Rynek gł. 25,
wydaje począwszy od 1 grudnia 1907 r. imienne lub na okaziciela opiewające
5% Asygnaty kasowe
z 30-dniowem wypowiedzeniem. — Bank wydaje również
Asygnaty kasowe
4½% z 15-dniowem wypowiedzeniem,
4% z 8-dniowem wypowiedzeniem.
Odsetki liczą się od dnia wystawienia asygnaty i mogą być pobierane **co trzy miesiące.**
Kasa Banku otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt **od godz. 9 do 1 w południe i od 3 do 4 i pół po południu.**
633 2 6 **DYREKCYA.**

Oświadczamy
że **wyłączny skład na Kraków i okolicę**
pieców „Dauerbrand Meteor"
oddaliśmy firmie
W. Halski, Kraków, Sukiennice,
i żadna inna firma ani wprost, ani pośrednio według naszych umów otrzymać ich nie może.
TOW. AKCYJNE „MORAVIA"
549 32 0 dawniej **J. C. Machanek, & Co.**

Wydawnictwa „Nowej Reformy"
503 104 0

	Koron
Józef Głada. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Sprea,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.


Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. 234 214 0

Poszukuję do kupna
KAMIENICY
do południa, 5 do 6 pokoi na piętrze, w tem 3 większe. Adres **K. R.,** ul. Michałowskiego 14, mieszkanie 11, Kraków. 5422 3 3

Miód patoka
kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki w 5 kg. puszkach po 6 K wysyła opłatnie ks. **Wł. Mikitka,** prob. **w Kupczyńcach, p. Denysów.** 3343 49 0

Fortepiany i pianina
nowe i przegrane sprzedaje i wynajmuje **St. Boroń,** Kraków, Tomasza 35, I. p. 4493 29 30

Do wynajęcia zaraz
1 lub 2 pokoje umeblowane, na żądanie z pościelą, z utrzymaniem lub bez. — Wiadomość: ul. Długa 10. 5550 8 8

Miód potaniał. Najlepszy deserowy, kuracyjny, twardy, K 5·90, gęsto płynną patokę „rarytas miodoborów" K 6·50 5 kg. franko Własne pasieki. — **Korzeniowicz,** em. naucz. **Iwanczany.** 5247 20 20

Leona i Anny Stępowskich
pensyonat dla źle mówiących, niemych i głuchoniemych bez różnicy wieku.
Ćwicząc mowę, uczymy małe dzieci czytać, starszych zaś dykcyi i artykulacyi. Dwadzieścia lat pratyki, metoda własna.
Kraków, ul. Floryańska l. 39, II p.
2348 49 50

Antyczne
ramy wspaniale rzeźbione (duże), Garnitur (antyk) inkrust., Stolik z bronzu inkrust. porcelaną w skórze, po królu Milanie. Sekretarze mahoniowe, Stoliki i stoły inkrust. mahoniowe, Szafy inkrust., Zegary 200 letnie. Biurka mahoniowe. Toaleta mahon. z bronzami. Porcelana oraz bardzo wiele innych mebli antycznych oraz mebli zwykłych do sprzedania.
LEOPOLD. MACHOWSKA
3809 **Kraków, ul. Szewska l. 5, I p.** 4 0

Cukiernia W. Nowaka dawniej J. Bauman
w Bochni,
przyjmie początkowego młodego **subjekta** i **ucznia** do nauki.
5508 6 8

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 2021 174 0

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 października 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

- 12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
- 3.03 w nocy (posp.) do Lwowa.
- 4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
- 6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
- 6.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
- 8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
- 8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
- 9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
- 11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
- 1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
- 1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
- 1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
- 2.49 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
- 3.00 pop. (osob.) do Słotwiny.
- 6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
- 7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
- 7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
- 8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
- 8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
- 9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
- 10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokoła, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
- 11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

- 1.00 w nocy (posp.) ze Lwowa.
- 3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
- 5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
- 6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
- 6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
- 7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
- 7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
- 8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
- 8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
- 10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
- 11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
- 1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
- 1.25 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
- 2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
- 4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
- 6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
- 6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki.
- 7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
- 9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
- 9.36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
- 10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
- 11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.